



Posłuchaj

()

Ewangelia na 3. Niedzielę Wielkiego Postu

Łk 11, 14-28 Onego czasu: Wyrzucał Jezus czarta, a ten był niemy. A gdy wyrzucił czarta, przemówił niemy i zdumiały się rzesze. I mówili niektórzy z nich: «Przez Belzebuba, księcia czartowskiego, wyrzuca czarty». A inni, kusząc, domagali się od Niego znaku z nieba. Ale On, znając ich myśli, rzekł im: «Wszelkie królestwo rozdzielane niezgodą będzie spustoszone, a dom na dom upadnie. A jeśli i szatan



rozdzierany był niezgodą, jakże ostoi się królestwo jego, skoro powiadacie, że ja przez Belzebuba wyrzucam czarty? A jeśli ja przez Belzebuba wyrzucam czarty, synowie wasi przez kogo wyrzucają? Dlatego oni będą sędziami waszymi. Lecz jeśli ja mocą Bożą wyrzucam czarty, tedy przyszło do Was Królestwo Boże. Gdy zbrojny mocarz strzeże domu swego, bezpieczne jest to, co ma. Ale jeżeli mocniejszy od niego nadejdzie i zwycięży go, zabierze wszystką jego broń, w której ufał, a łupy jego rozda. Kto nie jest ze mną, przeciwko mnie jest, a kto nie zgromadza ze mną, rozprasza. Gdy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po miejscach bezwodnych, szukając odpocznienia, a nie znajdując mówi: Wróć się do domu mego, skąd wyszedłem. I wróciwszy znajduje go umiecionym i przyozdobionym. Wówczas idzie i bierze ze sobą siedmiu innych duchów, gorszych od siebie, i wszedłszy mieszkają tam. I stają się późniejsze rzeczy człowieka owego gorsze niżli pierwsze». I stało się, gdy to mówił, że pewna niewiasta z tłumu donośnym głosem rzekła do Niego: «Błogosławione łono, które cię nosiło i piersi, któreś ssła». A On rzekł: «Raczej ci są błogosławieni, którzy słuchają słowa Bożego i strzegą go».



Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Bez wątpienia mógłby Syn Boży w cieie ludzkim sprawić, aby np. dzień się przedłużył, jak za czasów Jozuego; lub żeby ogień z nieba spadł i pożarł grzeszników, jak za czasów Eliasza. Tego jednak nie uczynił, ponieważ wiedział, iż pragnęli nowych cudów jedyni z ciekawości, nie zaś, aby weń wierzyli. Za to dał im naukę, z której łatwo mogli się przekonać, że co czynił, nie czartowską, lecz Boską mocą czynił. Gdzie jest niezgoda, tam nic utrzymać się nie może. Niezgodne królestwo, choćby nie wiem jak wielkie, upada i obce narody je podbijają. Niezgodny dom, czyli rodzina, podupada i ubożeje. Mówicie, mówi Pan Jezus, że ja mocą Belzebuba wyrzucam czarty. Znaczyłoby to, że Belzebub, szatan potężniejszy wyrzuca innych czartów z ludzi opętanych, a przez to prowadzi do religii i pobożności tych, którzy przedtem byli w jego mocy. Jeśliby tak było, to niezgoda panuje między czartami i niszczą oni swoje królestwo. Nie tacy są oni przecież głupi, aby sobie szkodzili a przez to ludziom pomagali. Jeśli więc ja wyrzucam czarty z opętanych, nie czynię tego mocą Belzebuba, ale mocą własną, mocą Bożą, zarówno jak i uczniowie moi, synowie waszego narodu, którzy te samą władzę mają ode mnie, a o których powiadacie, że Imieniem i mocą Pana Boga wyganiają diabelstwa z ludzi. Ponieważ zaś inaczej o mnie, a inaczej o moich posłańcach rozumiecie, oni niech dadzą świadectwo, od kogo tę moc wzięli, i niech was osądzą.



Modlitwa

Módlmy się. Zgładź nieprawości nasze, prosimy Cię, Panie, abyśmy z czystym sercem mogli przystąpić do tajemnic najświętszych. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen. Prosimy Cię, Panie, przez zasługi Świętych Twoich, których relikwie tutaj się znajdują, oraz wszystkich Świętych, abyś mi raczył odpuścić wszystkie grzechy moje. Amen.

[Przełącz darowiznę](#)

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!